

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekturze 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 86 gr. W tekturze 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV.

Nr. 51.

Kraków, wtorek 3 marca 1942 r.

Nadesłane a nie zamówione przez redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opisanie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincję dopłata (por. a. Konto czekowe: Warszawa 658).

Bitwa morska na wodach Jawajskich.

Wielkie sukcesy floty japońskiej.

Tokio, 2 marca. Olbrzymia bitwa morska rozgorzała w pobliżu wyspy Jawy. Główne siły floty japońskiej odkryły na wodach (Indy) holenderskich kombinowany zespół floty alianckiej. Japończycy przystąpili natychmiast do ataku. Gwałtownym ogniem artyleryjskim ostrzeliwano flotyllę aliancką, zatapiając 1 krążownik, oraz 3 kontrtorpedowce. Za resztą alianckich jednostek marynarki trwa dalszy pościg.

O tej wielkiej bitwie morskiej doniosły angielskie, amerykańskie i holenderskie agencje prasowe w formie niezwykle lakonicznej, ograniczając się jedynie do zaznaczenia, że bitwa toczy się w pobliżu wyspy Jawy.

Na wodach morskich w pobliżu Batawii samoloty marynarki japońskiej zaobserwowały brytyjską eskadrę flotową. Dwoma celnymi bombami trafiono krążownik brytyjski typu „Exeter”. Statek stanął w ogniu. W odległości około 30 mil morskich od Batawii, eskadra samolotów japońskich zaatakowała 3 alianckie statki wojenne. Ciężki krążownik brytyjski pojemności 8 tys. ton, trafiony został celnymi bombami. Dwa konwojujące go lekkie krążowniki angielskie czempredziej wycofały się z walki.

Alianckie lotnictwo w Buitenzergu na

Jawie, tudzież baza alianckich samolotów marynarki w Batawii były skutecznie atakowane przez samoloty armii lądowej. W Buitenzergu zdemolowano dwa samoloty alianckie ciężkiego typu. Cielne bomby eksplodowały w hangarach lotniczych i magazynach alianckich.

Japońska załoga wyspy Wake odparła atak wojsk amerykańskich, przy czym Amerykanie ponieśli ciężkie straty. Obserwatorzy japońskiej marynarki zauważyli amerykański lotniskowiec, 2 krążowniki i 6 kontrtorpedowców. Japończycy natychmiast otworzyli ogień artyleryjski. Jeden krążownik amerykański zapalił się, inny zaś kontrtorpedowiec trafiony został celnym pociskiem. Samoloty marynarki japońskiej obrzuciły celnymi bombami wielki amerykański krążownik, tudzież zestrzeliły 5 samolotów amerykańskich. Wobec takiego przebiegu walki, amerykańskie statki wojenne wycofały się.

Miasto Koepang na wyspie Timor zostało zajęte przez strzelców spadochronowych marynarki japońskiej, którzy wylądowali tam w dwóch kolejnych desantach. Wspomnieni strzelcy dokonywali akcji w ścisłym porozumieniu i przy współudziale japońskiej armii lądowej i marynarki. W akcji tej zdobyto 24 moździerze alianckie oraz poważne zapasy broni i amunicji.

zaś w dniu 28 lutego bazę marynarki holenderskiej Kotsarange na południowym cyplu Sumatry.

Większość ludności opuściła Rangoon.

Tokio, 2 marca. Zbiegli z Rangoonu uchodźcy udzielają niezwykle ciekawych informacji na temat stosunków, panujących w stolicy Burmy.

Jeden z uchodźców opowiada, że w związku z coraz liczniejszymi atakami lotnictwa japońskiego wielu mieszkańców Rangoonu udaje się w góry. Rząd i naczelną komenda miały — według opowiadań uchodźców — przenieść swoją siedzibę do Mandalaya. Zaledwie 100.000 mieszkańców pozostało w Rangoonie, reszta zaś w liczbie około 300.000 opuściła je. Sklepy są zamknięte, zaś tramwaje unieruchomione. Szosy wypadowe zamknięte są wozami, ludźmi i dobytkiem uchodźców.

Jak wynika z komunikatu cesarskiej kwatery głównej na temat operacji na froncie Burmy, Japończycy wzięli do polowy lutego 2.398 jeńców. Straty alianckie wynoszą 3.587 poległych, a zdobycze przedstawiają się w postaci 12 czołgów, 88 dział, 161 karabinów maszynowych, 1.003 karabinów ręcznych, 557 samochodów i około pół miliona amunicji.

Na froncie Indji holenderskich Japończycy zdobyli 16 czołgów, 23 działa, 500 wagonów kolejowych, oraz 400 jeńców. Na wyspie Timor wzięto do niewoli przeszło 1.500 Australijczyków. Na wyspie Amboina Japończycy wzięli do niewoli 2.300 jeńców. W rejonie morskim Jawy zestrzelono, względnie zdemolowano na ziemi ogółem 217 samolotów alianckich.

Możliwość nalotów na Kalkutę.

Szanghaj, 2 marca. W odezwie do mieszkańców Kalkuty, gubernator Bengalji zwrócił uwagę na możliwość ataków lotniczych.

W odezwie tej wyraził się on, że „nie wiemy kiedy, w jaki sposób i w jakich rozmiarach spotka nas ciós, jednakże musimy być na wszystko przygotowani”. Urządzenia obrony przeciwlotniczej na terenie Kalkuty zostaną ponownie zbadane.

Kłeska floty alianckiej na wodach wschodnio-indyjskich.

Tokio, 2 marca. Cesarska Kwatera Główna zakomunikowała w niedzielę o godzinie 10-iej w uzupełnieniu informacji o wielkich bitwach morskich w okolicy Surabaja i Batawii, iż jednostki marynarki japońskiej operujące na wodach wschodnio-indyjskich w toku trzech potyczek morskich z flotyllami alianckimi, jakie rozegrały się w dniu 28 lutego oraz wczesnym rankiem ubiegłej niedzieli, zakończyły się zatopieniem 5 krążowników alianckich, w tej liczbie jednego większego krążownika Stanów Zjednoczonych, tudzież sześciu kontrtorpedowców i uszkodzenia czterech dalszych krążowników.

Według sprawozdań, które w niedzielę rano nadeszły do kwatery głównej, w jednej z potyczek morskich, jaka rozegrała się w okolicy Surabaja, a która trwała od zmierzchu dnia 27 lutego do brzasku dnia 28 lutego zatopione zostały 3 krążowniki, oraz 6 kontrtorpedowców alianckich, a ponadto uszkodzono poważnie 4 krążowniki.

W bitwie morskiej pod Batawją, jaka rozegrała się w niedzielę rano, zatopione zostały wielki krążownik Stanów Zjednoczonych, oraz krążownik australijski.

W zakończeniu komunikatu cesarska kwatera główna podaje jako wynik obydwu potyczek morskich, iż japońskie jednostki floty, operujące na wodach wschodnio-indyjskich, w zasadzie zlikwidowały główną grupę floty alianckiej, a obecnie dokonują oczyszczania obszarów morskich.

Nieudana ucieczka okrętów brytyjskich z Singapoore.

Tokio, 2 marca. W sobotę kontrtorpedowce japońskie zajęły w porcie Seletar na wyspie Szonan (Singapoore) flotę, złożoną z 26 okrętów brytyjskich.

Okręty te stanowią część 64 statków, które w dniu 13 lutego wymknęły się z portu Keppel, z zamiarem ucieczki do Indji holenderskich. W pobliżu cieśniny Banka zostały one jednak zaskoczone przez japońskie okręty wojenne i skonfiskowane.

Wszystkie okręty posiadały na pokładzie oddziały wojskowe i brytyjskich urzędników administracyjnych. W bitwie morskiej pomiędzy tym transportem konwojowanym a japońskimi okrętami wojennymi, zatopiono 38 uzbrojonych okrętów alianckich, łącznie z kontrtorpedowcami, dodane im jako konwoj, wbec czego reszta, 26 parowców, wywiesiła białą flagę.

„Jak stado owiec — pisze komunikat agenta Domei — zostały następnie okręty a-

lianckie przypędzone z powrotem przez kontrtorpedowce japońskie do Singapoore.

Japończycy zajęli ważne punkty strategiczne w cieśninie sundajskiej.

Tokio, 2 marca. Oddziały japońskie, operujące na Sumatrze, zajęły znów szereg ważnych punktów strategicznych w cieśninie sundajskiej.

W dniu 20 lutego wojska japońskie obsadziły Telok-Betong w zatoce Lampoeng,

Pierwsze ataki lotnictwa japońskiego na Indje brytyjskie.

Tokio, 2 marca. Lotnictwo japońskie dokonało pierwszych ataków na terytorja Indji brytyjskich. Japońskie bombowce zaatakowały grupę wysp Andamanów w zatoce Bengalskiej. Port Blair, oddalony o 650 km na południowy zachód od Rangoonu, przeżył dwa bombardowania.

W czasie ostatniego nalotu Japończycy — według danych angielskich — zrzucili 30 pocisków bombowych, przeważnie na tamtejsze lotnisko. Wśród mieszkańców Andamanów, liczących 20.000 osób, znajduje się około 6.000 przestępców kryminalnych, odbywających tam karę.

Akcja japońska, skierowana na te wyspy, włączyła ocean Indyjski do terytorjum wojennego. Atak Japończyków ma ponadto inne znaczenie. Zniwala on rząd brytyjski do wydania decyzji rozstrzygających w kwestji hinduskiej.

Dokonując przeglądu rozpoczętej w dniu 11 stycznia kampanji przeciwko holenderskim Indjom wschodnim wojskowi rzeczoznawcy japońscy wyrażają opinię, iż nieprzyjacielskie bojowe siły powietrzne w

strefie południowo-zachodniego Pacyfiku mają być do tego stopnia pobite, iż nie będą w stanie przetrzymać dalszych akcji.

Od chwili rozpoczęcia tej ofensywy, t. j. w ciągu 7 tygodni zdemolowano przeszło 480 samolotów angielskich, amerykańskich i holenderskich. Aczkolwiek japońskie siły lotnicze napotykały na opór nieprzyjacielski, były w stanie w ciągu nielicznych dni zdobyć bezwzględna przewagę powietrzną nad całością terytorjów wschodnich Indji Holenderskich wraz z Jawą, Bali, Flores, Timorem, grupą wysp Sudain i Nowa Gwinea.

Co się tyczy działalności samolotów marynarki na odcinku 9 dni, t. j. od 18 do 27 lutego, wspomniani rzeczoznawcy oświadczają o zdemolowaniu 55 samolotów na ziemi, tudzież zestrzeleniu 44 samolotów, w tej liczbie 9 aparatów angielskich i amerykańskich. Należy przyjąć fakt zniszczenia większości powietrznej nieprzyjacielskiej floty. Mówi się również o tem, że lotnictwo brytyjskie odczuwało brak maszyn typu „Sunderland”, w który pokładali wielkie nadzieje.

Świat stracił 14 milionów ton okrętów.

Pesymistyczne sprawozdanie londyńskiej Izby żeglugi.

Sztokholm, 2 marca. Obawy Churchilla i Alexandra z powodu poważnego wzrostu strat Anglii i Stanów Zjednoczonych na morzu znalazły potwierdzenie w sprawozdaniu londyńskiej Izby żeglugi morskiej,

które cytuje i komentuje „Svenska Dagbladet”.

Według tego sprawozdania, straty w okrętach na całym świecie wynosiły od chwili wybuchu wojny do r. 1941 włącznie

Wojska japońskie wylądowały na Jawie.

Tokio, 2 marca. Jek urzędowo zakomunikowane, wojska japońskie wylądowały w niedzielę na rozmaitych miejscach wyspy Jawy.

Należy spodziewać się w najbliższym czasie nadejścia dalszych szczegółów zwycięskiego lądowania Japończyków.

około 12 do 14 milionów ton. Z tego, według oceny brytyjskiej, 8 i pół milj. ton przypada na Anglię i jej sprzymierzeńców. W dalszym ciągu sprawozdanie stwierdza, że przeciętna cyfra zatopień okrętów pływających w służbie argielskiej, wynosiła w drugim półroczu 1940 r. 180.000 ton miesięcznie.

Jeżeli doliczy się do tego opublikowane już poprzednio straty do dnia 1 czerwca 1941 r. to wówczas uzyska się ogólną sumę strat w tonażu od wybuchu wojny do końca roku 1941 w wysokości około 8.3 milionów ton. Do tego doliczyć jeszcze należy straty w okrętach handlowych, które zostały użyte jako krążowniki pomocnicze i które podwyższają te cyfry do 8.6 milionów ton. Straty przeciwnej strony w tym samym okresie czasu oceniane są w wymiarionem sprawozdaniu izby na 5-6 milionów ton.

W wyniku tego, jak stwierdza sprawozdanie londyńskie, daje się odczuwać poważny brak tonażu, który staje się jeszcze dotkliwym wskutek utracenia przez Anglię możliwości przejazdu przez morze Śródziemne. Podróż dookoła Przylądka Dobrej Nadziei, jak podkreśla sprawozdanie, wymaga 4 miesięcy czasu. W tych warunkach każdy okręt może odbyć rocznie tylko trzy przejazdy na Bliski Wschód, czyli że zamknięcie morza Śródziemnego równo znaczne jest z ograniczeniem połączeń pomiędzy częściami Imperjum brytyjskiego o 30 procent.

Przystąpienie Japonii do wojny spowodowało dalsze poważne pogorszenie się sytuacji. Straty w rejonie wschodnio-indyjskim, jak stwierdzają, były poważne, zwłaszcza pod Hong-Kongiem i Singapoore. Poza to zasiała konieczność wprowadzenia tam systemu konwojów, co powoduje jeszcze gorsze wykorzystanie tonażu na wodach, uchodzących dotychczas jako bezpieczne.

Jak podkreśla dalej sprawozdanie, wskutek przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny, skończyła się rezerwa sprzymierzonych łodzi podwodnych, przestrzegana dotychczas ze strony niemieckiej wobec neutralności wód amerykańskich. Pośrodku zatopień około wyrzeży amerykańskich i na morzu Karaibskim przybrała już dotychczas poważne rozmiary.

Według doniesienia londyńskiego korespondenta „Svenska Dagbladet”, pewien dziennik angielski — nie wymieniając wprawdzie żadnych dokładnych cyfr — oblicza straty od chwili przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny conajmniej w podwójnej wysokości. Jak w końcu stwierdza sprawozdanie, Anglia czuje się ugodzona w swoim najożlebszym punkcie.

Bohaterstwo japońskich lotników.

Tokio, 2 marca. „Tietari”, ludzka bomba, zniszczyła lotniskowiec Stanów Zjednoczonych podczas walki powietrznej na północnym wschód od Nowej Gwinei.

„Tietari”, co oznacza mniej więcej „uderzenie ciałem”, jest japońskiem określeniem dla taktyki japońskich lotników, którzy wraz ze swym samolotem i bombami spadają na nieprzyjacielski obiekt i składając swoje życie w ofierze, nie uzależniają wyniku ataku od przypadkowej celności zrzuconej bomby, ale dosięgają wprost jako ludzka bomba upatrzonego obiektu.

W sprawozdaniu o bitwie powietrznej na północnym wschód od Nowej Gwinei cesarska kwatera główna po raz pierwszy od wybuchu wojny wspominała o tej metodzie walki, która zapewne była już stosowana dawniej. Admirał Takahashi, który uchodził za twórcę dzisiejszego lotnictwa marynarki japońskiej, oświadczył w związku z powyższym, że przy czytaniu komunikatu wojskowego przekonał się, iż japońska marynarka znówu nie miała w czynności możliwości.

Ponieważ w Tokio przyjmuje się, że lotniskowiec Stanów Zjednoczonych znajdował się w podróży w kierunku Japonii, przewoził wyraża się lotnikom japońskim specjalną wdzięczność za ofiarowanie życia w obronie swego kraju.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 26 lutego. Włoski komunikat wojenny z soboty brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W Cyrenajce nasze i niemieckie formacje powietrzne obrzucały bombami i ostrzelały z karabinów maszynowych kolumny, znajdujące się w marszu i w spoczynku, zbiorowiska wojsk, bazy flotowe i lotnicze. Liczne samochody i kilka stojących na ziemi samolotów zostało zniszczonych lub ciężko uszkodzonych. Nieprzyjaciel stracił w walce powietrznej dwa samoloty.

Na Malcie, która w dzień i w nocy była atakowana przez niemieckie samoloty, zanotowano liczne trafienia w składki i magazyny. W pobliżu portu La Valetta zostało zaobserwowane trafienie w pewną angielską łódź podwodną.

*

Rzym, 2 marca. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco:

Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje:

W toku zaciętego starcia pomiędzy oddziałami wywiadowczymi na południowy wschód od Tmini, oddziały włoskie zniszczyły 4 czołgi, przyczem wzięły kilku jeńców i zmusiły Brytyjczyków do odwrotu.

Mimo niepomysłnych warunków atmosferycznych jedna z eskadr włoskich myśliwców pod dowództwem majora Antonio Vizzotto dokonała śmiałego ataku na lotnisko w El Aden, która ostrzeliwała w locie zniżonym z broni pokładowej. Zniszczono około 10 samolotów brytyjskich, ustawionych na ziemi. W locie powrotnym eskadra włoska skutecznie zaatakowała koncentrację pojazdów mechanicznych. Wszystkie samoloty włoskie powróciły do swej bazy wypadowej.

Działalność lotnictwa brytyjskiego ograniczała się do nocnych nalotów na Trypolis i Benghasi, gdzie jeden samolot angielski został zestrzelony przez ziemną obronę przeciwołoczną. Załoga, która zeskoczyła przy północy spadochronów, została wzięta do niewoli. Samoloty niemieckie kontynuowały w dalszym ciągu bombardowanie obiektów wojskowych na Malcie.

Wczoraj popołudniu jeden bombowiec aliancki spadł około Pantelleri. Załoga, złożona z 5 ludzi, poniosła śmierć. Inny bombowiec aliancki, który został zmuszony do lądowania koło Pachino (Syrakuzy), został ogarnięty pożarem. Załoga, składająca się z 6 ludzi, w tym jeden kapitan i jeden Amerykanin, została wzięta do niewoli.

Jeden z włoskich parowców towarowych, wiozący na pokładzie licznych jeńców angielskich w drodze powrotnej z Libii został stoperdowany i zatopiony. Niepomysłne warunki atmosferyczne na morzu utrudniały będąc obecnie w toku akcję ratunkową.

Wyspa Aruba.

Kraków, 2 marca. Wyspa Aruba, licząca 189 km. kw. powierzchni i 23.000 mieszkańców, położona jest u wybrzeży Wenezueli, tego największego na świecie eksportera ropy naftowej.

Wyspa ta żyje wyłącznie z przeróbki ropy wenezuelskiej, sama przez się jest bowiem suchym, gorącym i pozbawionym wegetacji obszarem, nie posiadającym nawet wody do picia. Ołbrzymia rafineria, prowadzona tu przez towarzystwo Lago Oil et Transport Company, siostrzane towarzystwo znanej spółki naftowej Standard Oil Co, jest w stanie przerobić dziennie 250.000 do 300.000 beczek ropy naftowej, to jest około 40.000 ton. Rocznie rafineria ta jest w możności przerobić około 14 milionów ton produktów naftowych (dla porównania warto zaznaczyć, że stanowi to dwukrotną ilość konsumpcji przedwojennej całej Niemiec), przyczem czołowe miejsce zajmują materiały opałowe. Jednym z głównych odbiorców była Wielka Brytania. Również Niemcy przed wojną należeli do rzędu poważnych odbiorców, zwłaszcza w zakresie benzyny i materiałów pędnych.

Znaczenie tej wyspy jako centrum przeróbki międzynarodowej gospodarki naftowej tłumaczy się tem, że główny port naftowy Wenezueli, Maracaibo, jest tak płytki i niedogodny dla transoceanicznych okrętów-cystern, iż w swem czasie musiano się zdecydować na przeniesienie wszystkich urzędów przerobczych na sąsiednie wyspy, posiadające doskonale warunki portowe, mimo wszelkich ujemnych stron, wynikających z braku warunków życiowych na tych wyspach.

Transport ropy surowej pomiędzy Maracaibo i Aruba odbywa się przy pomocy małych, płytko zanurzających się specjalnych cystern. Iatwo wynimających płytki zatoki Maracaibo. Mimo, że Aruba zalicza się do największych rafinerij na świecie, koszt przeróbki ropy nie kalkulują się niżej, niż w innych mniejszych tego rodzaju przedsiębiorstwach. Pierwszym powodem, dla którego proces przeróbki jest tu dość drogi jest to, że wykorzystuje się tu największy możliwy procent zawartości benzyny z ropy surowej. Po drugie urządzenie rafinerij było połączone z olbrzymimi kosztami inwestycyjnymi, które muszą być obecnie zamortyzowane.

Do inwestycji tych należy specjalnie zbudowany nowy port ze wszystkimi potrzebnymi urządzeniami, wszystkie domy wraz ze sztucznymi nawadnianiami ogrodami i parkami, place sportowe, ulice i drogi, oraz wogóle wszelkie udogodnienia, umożliwiające pobyt na wyspie personelu rafinerii i jego rodzin. M. in. wodę do picia dla 23.000 mieszkańców Aruby musi się sprowadzać aż ze Stanów Zjednoczonych.

Głęboki wypad po lodzie morza Azowskiego.**Zniszczenie ważnej bazy bolszewickiej.**

Z głównej kwatery Wodza, 28 lutego. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Na Krymie nieprzyjaciel zaatakował równocześnie pod Sewastopolem i na półwyspie Kercz przy pomocy znacznych, wspieranych przez czołgi i samoloty sił. W zaciętych walkach ataki te zostały odparte wśród wysokich krwawych strat dla nieprzyjaciela. Częściowo walki są jeszcze w toku. Pod Sewastopolem zestrzelonych zostało dziewięć, a na półwyspie Kercz 35 nieprzyjacielskich czołgów.

Na froncie Dońca załamał się dalszy, przeprowadzony znacznymi siłami i czołgami atak nieprzyjaciela.

Także i na pozostałych odcinkach frontu wschodniego nieprzyjaciel powtórzył swoje bezskuteczne i obfitujące w straty ataki. Akcje ofensywne formacji wojska lądowego i zbrojnych S. S. były skuteczne. Łącznie jedynie wczorajszego dnia zniszczono na froncie wschodnim 75 nieprzyjacielskich czołgów.

W Afryce północnej niemieckie i włoskie formacje powietrzne rozbiły brytyjskie zbiorowiska wojsk w lotach zniżonych i zaatakowały lotniska i urządzenia portowe nieprzyjaciela bombami i bronią pokładową. Pięć brytyjskich samolotów zostało zniszczonych na ziemi, dwa dalsze zestrzelone w walkach powietrznych.

Na Malcie podczas ataków niemieckich samolotów bojowych na port La Valetta uzyskano trafienia bombami najcięższego kalibru w hangary składowe i magazyny. Jedna brytyjska łódź podwodna została uszkodzona przez ostrzeliwanie z broni pokładowej.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły na Atlantyku pięć okrętów, pojemności 42.000 ton. Dwa dalsze wielkie okręty zostały uszkodzone przez trafienia torpedami.

Na obszarze morskim dookoła Anglii trafienia bombami niemieckich samolotów bojowych uszkodziły ciężko dwa większe okręty handlowe.

Na wybrzeżu północno-francuskim wyładowała ostatniej nocy pewna ilość brytyjskich skoczków spadochronowych. Po napadnięciu na słabe zabezpieczenie wybrzeża, wycofali się oni w dwie godziny później przez morze pod naciskiem niemieckiej kontrataki.

Podczas nalotów brytyjskich bombowców ostatniej nocy na niemiecki teren nadbrzeżny, zestrzelone zostały trzy z atakujących samolotów.

*

Z głównej kwatery Wodza, 2 marca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w niedzielę 1 marca:

Na półwyspie Kercz bolszewicy stracili podczas walk ostatnich dni przeszło 4.000 poległych i 66 czołgów. W nocy na 27 lutego niemieckie oddziały szturmowe wtargnęły na 30 km w głąb poprzec zamrożone morze Azowskie aż do jego południowego wybrzeża i zniszczyły bez żadnych własnych strat pewną bazę bolszewicką wraz z jej załogą.

Na froncie Dońca są w toku dalsze ciężkie walki. Oddziały włoskie i słowackie odparły ataki sowieckie, wspierane przez czołgi.

Lotnictwo rozbiło na różnych odcinkach frontu wschodniego sowieckie pozycje wypadowe, unieszkodliwiając liczne czołgi, działa i pojazdy mechaniczne. Na dalekiej północy lotnictwo dokonało skutecznych ataków na obiekty wojskowe w porcie Murmańska. Zrzuconymi bombami uszkodzono jeden wielki transportowiec.

W Afryce północnej odrzucono brytyjskie grupy wywiadowcze. Niemieckie myśliwce rozproszyły oddziały brytyjskich czołgów wywiadowczych.

W rejonie Kanalu La Manche większa grupa niemieckich myśliwców zestrzeliła bez własnych strat z pewnej silnej brytyjskiej eskadry myśliwskiej 3 samoloty. Dalszy brytyjski samolot myśliwski zestrzelono w walce powietrznej u wybrzeży belgijskich.

Turcja wystawiona na ciężką próbę.

Ankara, 2 marca. Zatopienie tureckiego żaglowca motorowego „Czenkaja” na tureckich wodach przybrzeżnych morza Czarnego prasa turecka traktuje jako atak na turecką politykę wstrzymania się od udziału w wojnie. W tych warunkach Turcja została wystawiona na ciężką próbę.

Ostatni ten wypadek, jak również fakt zatopienia przed niedawnym czasem tureckiego statku „Kainakdore” świadczy — jak stwierdza w sposób jednomyślny prasa turecka — iż są pewni ludzie, którzy wobec Turcji oficjalnie grają rolę przyjaciół, w rzeczywistości jednak ukrywają sztylet, aby przy najbliższej sposobności zadać nim dotkliwy cios w plecy. Rząd turecki zdecydowany jest nie dopuścić do nowych, podobnych temu ostatniemu, pirackich wyzysków.

Walne Zgromadzenie tureckiej Izby handlowej dla Niemiec.

Ankara, 2 marca. Turecka Izba Handlowa dla Niemiec odbyła w Berlinie swoje walne

zgromadzenie, przypadające na rok obecny, przyczem należy podkreślić, że rok obecny stanowi 15-tą rocznicę założenia Izby.

Prezydent honorowy Izby ekselencja Gere-de, ambasador Turcji w Niemczech, otwierając posiedzenie, oświadczył, że dwa wielkie wydarzenia wpłynęły decydująco na działalność Izby. Pierwszem było zawarcie w czerwcu niemiecko-tureckiego układu przyjaźni, stanowiącego nie tylko wypełnienie formalnej przyjaźni, podyktowanej okolicznościami, ale będącego nowym dowodem tradycyjnej przyjaźni i wspólnoty interesów gospodarczych pomiędzy Niemcami i Turcją. Drugim wydarzeniem było podpisanie w październiku z roku układu handlowego, umożliwiającego dalszy korzystny rozwój stosunków handlowych niemiecko-tureckich.

Prezydent Izby, inż. dypl. Ali Rıza Ergin, omówił następnie zawarty ostatnio układ niemiecko-turecki. Układ ten stwarza warunki, umożliwiające planowanie na daleką przyszłość — oświadczył prezydent Izby.

Krytyka bezczynności angielskiej

Mexico City, 2 marca. Nadchodząca wiadomość rozstrzygająca zarówno dla Związku sowieckiego, jak i dla mocarstw osi. Ambasador sowiecki w Waszyngtonie, Litwinow, w oficjalnym przemówieniu zaznaczył, iż sprzymierzeńcy Sowieców powinni sobie uświadomić, iż właśnie teraz zapadnie rozstrzygnięcie.

W tych warunkach Związek Sowiecki powinien otrzymać jak najdalej idącą pomoc. Pomoc ta to nie jakieś bezczynne armie, czy nieruchawe floty powietrzne i morskie, jak to ma miejsce w Anglii. Pierwsze, ogłoszone w Stanach Zjednoczonych przemówienie Litwinowa wykozystał do ostrej krytyki bezczynności angielskiej.

Na skutek jego uwag lord Halifax, brytyjski ambasador w Stanach Zjednoczonych, usiłował usprawiedliwić ową bezczynność wojsk angielskich twierdząc, że z pośród 3,5 miliona żołnierzy, mających się znajdować na terenie Anglii, 2 miliony należy do obrony krajowej. Żołnierze ci zatem nie wchodzi w rachubę jako armia aktywna. Poza tem półtora miliona żołnierzy związanych jest obroną długiego odcinka wybrzeży, ciągnącego się na przestrzeni 3000 mil, oraz linii obronnej, mierzącej 9000 mil. Inne te nastawione są na możliwość inwazji.

Wszystkie kraje na Oceanie Spokojnym, związane z aliantami, wyrażają coraz żywsze niezadowolenie z powodu defensywnej taktyki wojennej Anglików i Amerykanów.

Wyrazem tego jest konferencja, zwołana przez dowódców wszelkich rodzajów broni Australii, Nowej Zelandii, oraz jak informują doniesienia z Szanghaju, jeszcze jednego państwa na Oceanie Spokojnym, zwołana do Melbourne.

Dzienniki australijskie określają dokładnie przedmiot obrad konferencji, wyraża-

jąc opinie, iż jest to najważniejsza konferencja od czasu wybuchu wojny na Pacyfiku, przyczem głównym jej motywem jest ogólne niezadowolenie z defensywnej taktyki bojowej angielsko-amerykańskiej.

Krytykują także metody bombardowania.

Madryt, 2 marca. Rozczarowana wynikiem angielskiego systemu walki powietrznej opinia angielska zwraca się ze słowami ostrej krytyki przeciwko dotychczas stosowanym metodom bombardowania.

I tak znane czasopismo angielskie „Observer” otwarcie oświadcza: „Stosowana dotychczas polityka bombardowania angielskiego polegała na specjalnie wyszkolonym personalu lotniczym, który miał uzyskać poważną ilość trażeń w wojenne obiekty nieprzyjaciela w postaci fabryk amunicyjnych, okrętów wojennych, elektrowni, a nawet mniejszych celów. System ten okazał się zgola błędnym. Zamiast produkować długodystansowe ciężkie bombowce nojne, obecnie należy przestawić produkcję na inne typy, któreby mogły ściśle współdziałać z armją lądową i flotą”.

Korespondent londyński szwedzkiego dziennika „Svenska Dagbladet” pisze: Strategiczne bombardowanie kraju nieprzyjacielskiego, będące głównym punktem polityki angielskiego lotnictwa, pozwoliła wyciągnąć naukę, iż akcje tego rodzaju są skazane na zupełne niepowodzenie. Ostatnim tego dowodem były niepomysłne próby zniszczenia trzech wojennych statków niemieckich, znajdujących się w jednym z francuskich portów wojennych. Okrety te nie tylko uszły cało wielomiesięcznemu bombardowaniu, lecz zdołały również wy-

plywać z owego portu, przebyć Kanał La Manche i schronić się przed dalszemi nalotami.

Nowa deklaracja antantycka.

Sztokholm, 2 marca. „Times” zapowiada — jak donosi korespondent londyński dziennika „Svenska Dagbladet” — we wstępnym artykule redakcyjnym ogłoszenie nowej deklaracji aliantów w stylu deklaracji antantyckiej.

W tej nowej deklaracji Związek Sowiecki weźmie bezpośredni udział.

Zmiana na stanowisku japońskiego ambasadora w Moskwie.

Tokio, 2 marca. Japoński ambasador w Moskwie generał-perucznik Tatakawa ustąpił ze względów zdrowotnych z zajmowanego stanowiska.

Za zgodą cesarza placówkę tę obejmie doradca japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych Sato.

30.800 cudzoziemców internowanych w Stanach Zjednoczonych.

Buenos Aires, 2 marca. Od początku wojny Stany Zjednoczone internowały na obszarach Pacyfiku przeszło 31.800 cudzoziemców. Trzecią część tej cyfry stanowią Japończycy.

Dymisja rządu Iranu.

Adana, 2 marca. W ubiegłą sobotę podał się do dymisji rząd Iranu pod przewodnictwem premiera Farughi.

Dymisję gabinetu poprzedziła kilkugodzinna tajna sesja parlamentu irańskiego.

Kuroczkin następcą Woroszyłowa.

Sztokholm, 2 marca. Z pewnej wiadomości angielskiej agencji informacyjnej „Exchange Telegraph” z Moskwy na temat walk na odcinku frontu pod Leningradem wynika, że marszałek Woroszyłow został zastąpiony przez generała Kuroczkina.

Depesza ta donosi, że garnizon leningradzki i skoncentrowane w nim armie zostały podporządkowane dowództwu gen. Kuroczkina.

Przemówienie dra Pawelicza na posiedzeniu Saboru.

Zagrzeb, 2 marca. Pierwsza sesja Saboru odbyła się w sobotę. Na posiedzeniu tem wygłosił przemówienie naczelnik państwa dr. Pawelicz, przyczem podniósł zadania reprezentacji narodu chorwackiego, oraz zaśluga organizacji Ustasza.

Przemówienia swe zakończył szef państwa chorwackiego podkreśleniem przynależności Chorwacji do Nowej Europy, oraz głęboką wiarę w zwycięstwo sprzymierzonych broni.

Dotkliwe straty Hollywood.

Sztokholm, 2 marca. Według ostatnich doniesień, datowanych z Hollywood, dochody najważniejszych przedsiębiorstw filmowych z eksportu filmów spadły bardzo znacznie w ciągu ub. roku.

Dochody, uzyskiwane przez towarzystwo Paramount z wywozu filmów zagranicę, spadły z 20 na 12% ogólnego dochodu. Proporcjonalny stosunek zysków towarzystwa Fox spadł z 35 na 12%. Podobnie przedstawia się zmniejszenie dochodów innych wielkich towarzystw.

Zderzenie na ulicach Tokio.

Tokio, 2 marca. Pociąg kolejowy i tramwaj zderzyły się ze sobą w sobotę w Tokio. Szczęść osób spośród pasażerów zostało zabitych, a 40 ranionych.

Katastrofa lotnicza w Brazylii.

Buenos Aires, 2 marca. W pobliżu Porto Alegre wydarzyła się groźna katastrofa lotnicza. Z nieznaney przyczyny trzechmotorowy samolot komunikacyjny stanął w płomieniach. Płóć samolotu usiłował w ostatniej chwili wylądować, maszyna jednak splonęła z 24 pasażerów zabici zostali: pilot, mechanik i trzech podróżnych. Pozostałe osoby odniosły częściowo ciężkie, a częściowo lekkie kontuzje.

W kilku wierszach.

Z okazji święta narodowego Mandżukuo handlarz Hitler przesłał drogą telegraficzną życzenia na ręce cesarza Mandżukuo.

Japończycy wprowadzili ochotniczą służbę wojskową na Formozie. W bieżącym roku 1000 ochotników przejdzie przeszkolenie militarne.

Dyplomaci japońscy będą w przyszłości porozumiewać się tylko w językach japońskim, niemieckim i włoskim. Tej treści żądanie podniosła prasa tatarska.

Australijski rząd wojenne zebrał się na posiedzenie t. zw. wielkiej australijskiej rady dla opracowania planu obrony kontynentu australijskiego.

Szef administracji na wyspach Filipińskich Vargas zarządził rejestrację wszelkich statków filipińskich celem ustalenia obecnego stanu floty filipińskiej.

Dalszy angielski samolot bombowy spadł koło Gibraltaru. O czem donosi agencja Stefani z Tadmurt. Pewna łódź rybacka, mająca się w pobliżu wyretowała trzech członków załogi, odwoziła ich do Gibraltaru. Jeden członek załogi poniósł śmierć.

